



**MINISTERSTWO TRANSPORTU,
BUDOWNICTWA i GOSPODARKI MORSKIEJ
Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych**

Dot. zdarzenia nr: 608/10

UCHWAŁA

Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych, w składzie:

Przewodniczący posiedzenia:	dr inż. Maciej Lasek
Sekretarz Komisji:	mgr Agata Kaczyńska
Członek Komisji:	mgr inż. Edward Łojek
Członek Komisji:	dr inż. Dariusz Frątczak
Członek Komisji:	inż. Tomasz Makowski
Członek Komisji:	dr inż. Stanisław Żurkowski

Po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu 29 sierpnia 2012 r., okoliczności zdarzenia lotniczego z udziałem szybowca SZD-30 „Pirat” o znakach rozpoznawczych SP-2845, które wydarzyło się w dniu 29 czerwca 2010 r., **działając na podstawie** ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. - Prawo Lotnicze (Dz. U. z 2012 r., poz. 933), Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych uznała informacje zawarte w zgłoszeniu za wystarczające i podjęła decyzję o zakończeniu badania.

Przebieg i okoliczności zdarzenia:

Na lotnisku Radom Piastów wykonywane były loty szybowcowe przy starcie wyłożonym na kierunku 05. W trakcie lotu szkolnego wg ćwiczenia AV/1 (nowy typ szybowca) pod nadzorem instruktora uczeń pilot wykonywał na szybowcu "Pirat" podejście do lądowania z esowaniem. W tym samym czasie szybowiec "Bocian" pilotowany przez uczeń pilot, nadzorowaną przez tego samego instruktora, ze względu na bardzo małą wysokość spowodowaną silnym duszeniem w kręgu, wykonywał skrócony manewr do lądowania z trzecim zakrętem w rejonie granicy lotniska. Instruktor nadzorujący loty z kwadratu, widząc szybowce w podobnej odległości od znaków, polecił pilotowi Pirata przyspieszenie manewrów do lądowania i zwrócenie szczególnej uwagi na drugi szybowiec. Ponieważ Bocian znajdował się w rzeczywistości bliżej linii znaków, czego z ziemi nie mógł ocenić instruktor, pilot Pirata zdecydował się na puszczenie Bociana przodem i lądowanie ze znacznym niedolotem dającym pewność zachowania separacji pomiędzy szybowcami. Przyziemienie Bociana nastąpiło ostatecznie w okolicy wykładanego płóciennego ogranicznika, zaś przyziemienie Pirata - w obrębie pola wzlotów, lecz na jego części nie użytkowanej w bieżącym sezonie (mimo to teren był wykoszony). W początkowej fazie dobiegu, przy znacznej prędkości postępowej, szybowiec najechał na duży kamień, który spowodował urwanie mocowania osi koła podwozia i wbicie koła do wnętrza kadłuba, powodując pęknięcie podłogi bagażnika. Poza elementami bagażnika i samym podwoziem, po wstępnych oględzinach nie zaobserwowano w szybowcu innych uszkodzeń. Nikt nie doznał obrażeń.



Fot. 1 Zdjęcie kamienia na który wkołował szybowiec podczas dobiegu oraz uszkodzenia mocowania osi podwozia (zdjęcia nadesłane przez zgłaszającego).

Przyczyna incydentu lotniczego:

Lądowanie z niedolotem na nieużytkowej części lotniska.

Komisja nie zaproponowała **zaleceń dotyczących bezpieczeństwa.**

Nadzorujący badanie

dr inż. Maciej Lasek: *podpis na oryginale*